

Łamanie wolności mediów w Indonezji

5 listopada 2015



Prezydent Indonezji nie dotrzymał swojego publicznego zobowiązania w sprawie wolności mediów w pierwszym roku swojej prezydentury. Organizacja Reporterzy bez Granic wyraziła rozczarowanie postawą prezydenta Indonezji, Jokowi Widodo, który nie zdołał wypełnić własnych obietnic wieszczących usunięcie tego mankamentu z życia politycznego, kulturalnego i społecznego Indonezji.

„Pomimo demokratycznych nadziei rosnących po jego wyborze, prezydentura Joko Widodo jest daleka od spełnienia oczekiwań odnośnie dostępu do informacji – powiedział Benjamin Ismail, szef biura Reporterów bez Granic na Azję i Pacyfik – Władze nadal tłumią kampanię informacyjną a gwarancja Jokowi o otwarciu regionu Papui Zachodni dla zagranicznych dziennikarzy była tylko iluzją. Jeśli dziennikarze mogą tam być – w pewnych warunkach – to są bacznie obserwowani, narażając swoje źródła

na represje ze strony władz”.

Były gubernator Dżakarty, Jokowi Widodo rozpoczął swoją kadencję imitując powiew zmian. Inauguracja jego prezydentury nastąpiła 20 października 2014 roku i już kilka dni później nastąpiło uwolnienie francuskich dziennikarzy, Valentine Bourrat i Thomasa Dandoisa. Bourrat i Dandois padli ofiarą indonezyjskich, represyjnych praktyk ograniczających dostęp do Papui Zachodniej, po czym skazano ich na dwa i pół roku więzienia za naruszenie drakońskiego prawa imigracyjnego. Ich przewodnik, Areki Wanimbo, został wypuszczony z więzienia dopiero po ośmiu miesiącach.

10 maja 2015 roku, Jokowi ogłosił zniesienie zakazu dla zagranicznych dziennikarzy udających się do Papui Zachodniej. Otwarcie dla dziennikarzy dostępu do najbardziej tajnego regionu Indonezji – nazywanego często rejonem okupowanym – było jedną z obietnic wyborczych złożonych przez Jokowiego, który zapowiadając zniesienie trwającej ponad 50 lat cenzury deklamował nawet, że „nie ma nic do ukrycia”. Mogłoby się wydać, że za słowami poszły czyny, gdy wydano decyzję pozwalającą nowozelandzkiej Maori TV na zrobienie reportażu z zachodniopapuaskiej wioski dla programu „Native Affairs”. Był to pierwszy tego typu reportaż od ponad 50 lat.

Nie ma jednak żadnych, trwałych gwarancji dostępu do informacji w regionie. Oczekuje się, że pewne frakcje wojskowe i administracyjne korzystające z okupacji Papui Zachodniej nadal będą sprzeciwiały się wolności mediów. Jest również mało prawdopodobne, że indonezyjskie władze pozwolą dziennikarzom zbadać wszystkie przypadki łamania praw człowieka, jakie zarejestrowano od czasu aneksji Papui Zachodniej. Symptomatyczne w tej kwestii jest to, że indonezyjska administracja ogranicza również swobodę lokalnym dziennikarzom.

Abeth You, reporter pracujący dla internetowego wydania Tabloid Jubi, został zaatakowany przez policję 8 października

2015 roku, kiedy rejestrował wydarzenia podczas demonstracji w Jayapurze, w największym mieście Papui Zachodniej. Manifestację zorganizowała Solidarność dla Ofiar Naruszeń Praw Człowieka w Papui Zachodniej. Po zatrzymaniu Abetha You i zabraniu go do policyjnego pojazdu, oficer policji zabrał jego kamerę i usunął wszystkie swoje zdjęcia – cały czas grożąc dziennikarzowi pistoletem. Nawet jeżeli posiadają karty prasowe, lokalni dziennikarze traktowani są przez policjantów jak uczestnicy demonstracji i na równi z nimi poddawani represjom.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: [RSF.org](https://www.rsf.org)

Źródło: WolneMedia.net